

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.Cena prenumeraty
w ŁodziMies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa
opłacona ryczałtemXXXV rok
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Poniedziałek 27-go lipca

№ 203

Niemcy przed ruiną

BERLIN, 26.7. — (włas.Huf.)

Mimo niezmiernie trudnych warunków ekonomicznych państwa wszędzie panuje wzorowy spokój.

Niemcy zachowują żelazną dyscyplinę i wczorajsza niedziela przeszła w Berlinie zupełnie normalnie, co dowodzi, iż ten naród umie doskonale panować nad swymi nerwami. Natomiast wśród sfer inteligencji przemysłowych, handlowych i bankowych pod skorupką codziennych interesów i codziennego ruchu przebiega niepokój, przechodzący chwilami wyraźnie z paniką.

Jest to zresztą zrozumiałe, jeżeli zważymy, iż z każdym dniem mnożą się wiadomości o trudnościach, które najpoważniejsze nawet instytucje bankowe oraz przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe stawiają w obliczu nieuniknionej katastrofy.

Jednym z jaskrawych przykładów tego stanu są stosunki panujące w ostatnich dniach na berlińskim rynku zbożowym, gdzie najmniejsza podaż powoduje niezwłocznie gwałtowny spadek cen. Rzucenie na berlińską giełdę towarową minimalnej ilości żyta z ostatnich zbiorów wywołało w dniu 22 lipca spadek cen żyta o 5 mk, zaś z d. 23 lipca nawet o 13 marek.

Już dzisiaj widać, że wiele przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych nie przetrzymają nawet przez sierpień.

i z początkiem września oczekiwana w Niemczech olbrzymia upadłość o ile dotychczasowe restrykcje bankowe będą nadal utrzymane w mocy.

Liczba protestów wekslowych wzrosła w niebywały sposób.

Powszechnie daje się słyszeć żądanie,

że Bank Rzeszy powinien zerwać z dotychczasową swą polityką restrykcji, którym przypisuje się winą obecnej katastrofy.

Koła gospodarcze domagają się od Banku Rzeszy polityki bardziej elastycznej i przystosowanej gospodarczo do obecnej sytuacji. Ataki zwracają się głównie przeciwko prezesowi Banku Rzeszy dr. Lutherowi. Niemal ze wszystkich stron domagają się jego ustąpienia.

Najbliżsi zwolennicy prezesa Banku Rzeszy zarzucają mu brak konsekwencji w polityce dyskontowej i monetarnej oraz brak zdolności przewidywania. W kołach wskazują, że dr. Luther nie sprostał zadaniom wytworzonym przez sytuację.

W ostatnich dniach ataki przybrały charakter tak gwałtowny, że gabinet Rzeszy zdecydował się dziś je rozpatrzyć,

Niepokoje w Warszawie

WARSZAWA, 26. 7. W związku z przygotowaniem przez komunistów „dnia antywojennym” na 1-go sierpnia, wywrotowcy podjęli wzmożoną agitację. Wczoraj w południe jakiś wyrostek komunistyczny zarzucił na przewodniki tramwajowe przy zbiegu ul. Zamenhoffa i Muranowskiej czerwoną płachtę z napisem antypaństwowym i podpisem „K. P. P. Dzielnica Muranów”. Pełniący w pobliżu służbę wywiadowca urzędu śledczego wyrostka przytrzymał, z zamiarem przeprowadzenia do komisariatu. Tymczasem, jak z pod ziemi, wyskoczyło kilkunastu obrońców,

którzy napadli na przedstawiciela policji, usiłując obronić zatrzymanego. W tym czasie przechodził listonosz urzędu pocztowego „Warszawa I”, 50-letni Jan Bazak (Wronia 64), który stanął w obronie napadniętego. Tymczasem komuniści napadli i na niego, przy czym jeden z napastników uderzył go kawałkiem żelaza w głowę. Widząc to konduktor tramwajów miejskich, 34-letni Władysław Nagłowski (Kamedułów 34), który stał na przystanku tramwajowym, pośpieszył na ratunek listonoszowi. Wówczas jeden z komunistów zadał tramwajarzowi kilka ciosów nożem w plecy. Na wieść o zbliżającej się policji zbrodniarze rozpierzchli się w różne strony. Wyrostek, sprawca zawieszania płachty, korzystając z zamierzania zbiegł. Rannego listonosza przeprowadzono do pobliskiego sklepu aptecznego „Sanitas” (Zamenhoffa 46). Tam opatrzył go lekarz Pogotowia i przewiózł do szpitala św. Rocha. Ranny konduktor pojechał tramwajem do ambulatorium Pogotowia, gdzie lekarz stwierdził kilka ran cięto-klutych pleców. Na miejscu przestępstwa znaleziono porzucone w popłochu czapkę i 2 laski. Płachtę zdjęto i zabrano do zbiorów w policji politycznej. — Również wczoraj w południe na ul. Nalewki, wprost Sto-Jerskiej, zawieszono na przewodniku tramwajowym czerwoną płachtę. W tym czasie przejeżdżał tramwajem st. przod. Peciński. Wyskoczył on z tramwaju, zamierzając zatrzymać 3-ech uciekających sprawców. Policjant pogończył ich, strzelając z rewolweru. Pościg trwał przez orze-

chodni dom na ul. Zamenhoffa i Dzielną do Karmelickiej. Na odgłos strzałów nadbiegli policjanci i wszystkich 3-ech komunistów aresztowali. — Przy zbiegu ul. Pawiej i Zamenhoffa przechodził pochód złożony z około 100 komunistów, którzy nieśli 2 transparenty. W tym czasie nadszedł przod. 4 komis. Bronisław Ciecierski. Obnażył on szablę i sam rozprężył manifestantów. Usiłował również zatrzymać jednego z niosących płachtę, lecz z tłumem padły kamienie. Nadbiegły oddział policji konnej, manifestantów rozproszył.

—0—

Zniesienie paszportów

BERLIN, 26.7. — Od rozporządzenia o opłatach za wyjazd zagranicę uczyniony został nowy wyjątek dla komunikacji przez terytorjum Polski do Prus Wschodnich. Zwolnienie od opłaty tej przyznano podróżującym, jadącym pociągami komunikacji bezpośredniej z Niemiec do Prus Wschodnich i rozciągnięto to zarządzenie na jadących samochodami. Uczynione zostało tylko formalne zastrzeżenie, że przejazd nastąpi winien przez obszar polskiego Pomorza. Przy przejazdach tych niemieckie władze graniczne nie mają robić żadnych uwag w paszportach.

Trzęsienie ziemi na Śląsku Cieszyńskim

PRAGA 27.7 — Na czeskim Śląsku w okolicach Frydka i Opawy odczuto ub. nocy, o g. 23, lekkie trzęsienie ziemi, powodujące otwieranie się drzwi w domach i przewracanie się mebli i sprzętów domowych. Aczkolwiek szkód i ofiar zjawisko to nie wyrządziło, jednak wywołało ono silne poruszenie wśród tamtejszej ludności. Przypomnieć należy, że w tych samych okolicach zanotowano w kwietniu bież. roku również lekkie trzęsienie ziemi.

Banki niemieckie się wala

BERLIN, 26.7. — Skandale bankowe porażone z niewypłacalnością banków i zawieszaniem wypłat oraz zamknięciem okienek są na porządku dziennym. Po Danat-Banku i Banku Schödera w Bremie jednym z największych banków prywatnych, który finansował cały przemysł okrętowy i żegluga nastąpiły wczoraj dalsze bankructwa banków niemieckich.

Istniejący od 130 lat Dom Bankowy Jakob Weilera w Frankfurcie nad Menem zawiesił swoje wypłaty. Jego właściciel Emil Weiler popełnił samobójstwo używając wronalnego Bank ten posiadał za przeszło pół miliona mk. zobowiązań, którym nie mógł uczynić zadość.

Oprócz tego w Bremie zawiesił wypłaty wczoraj Bank Urzędniczy. Dyrekcja banku w wyjaśnieniu oświadcza, że wobec ograniczeń wypłat zarządzonych dekreta-

mi nie jest w możności wogóle zrealizować wartości i przygotować zapadłe wypłaty.

W Monachjum zbankrutował bank Ruderer i Lang przyczem około 3000 drobnych ciuflaczy zostało poszkodowanych.

W bardzo ciężkiej sytuacji znalazł się Bank Krajowy Prowincji Nadrenji którego wypłacalność jest zagrożona. Również centrala niemieckich banków urzędniczych, znajduje się w bardzo ciężkim położeniu nie mogąc zasilić wchodzące w jej skład 60 organizacji filjalnych. Organ secesjonistów hitlerowskich „Die Deutsche Revolution” (niemiecka rewolucja) został wczoraj skonfiskowany za doniesienie, iż Dresdener Bank znajduje się w przededniu upadku.

Jak widać, niemiecka bankowość znajduje się w następstwie prowadzonej od lat niekontrolowanej gospodarki na granicy upadłości.

Hiszpanja na wulkanie

Po ważne zajścia, wywołane przez ruch syndykalistyczny w Sewilli i w całej okolicy, skłoniły rząd prowizoryczny hiszpański do przedsięwzięcia środków, celem obrony Republiki przeciwko jej wrogom wewnętrznym. Minister spraw zagranicznych, Maura, oświadczył, że wszystkie organizacje, które nie poddadzą się decyzji komitetów mieszanych, będą ogłaszane jako stojące poza prawem. Najcięższe kary są ustanowione na sprawców zaburzeń, którzy będą niezwłocznie stawieni przed trybunałami.

W Sewilli zakłady użyteczności publicznej funkcjonują dzięki ochotnikom. Strajkujący usiłowali zdobyć szturmem dom, mieszczący towarzystwo i stację telefonów, podczas pracy w nim urzędników i telefonistek, poczem usiłowano dom ten podpalić. Policja jednak zapobiegła temu pożarowi. Było jednak 15 rannych.

W miasteczku Utrera pod Sewillą strajkujący chcieli zdobyć szturmem przedziałnię. Ponieważ gwardja cywilna dokonała aresztowań, strajkujący zaatakowali koszary karabinierów, którzy bronili się. Oblegający koszary robotnicy mieli licznych rannych.

W miasteczku Dos Hermanos strajkujący podpalił centralę telefoniczną, w której znajdowali się urzędnicy i telefonistki. Gwardja cywilna dała ognia do strajkujących, którzy mieli 2 zabitych i 14 rannych. Pożar ugaszono i urzędników telefonów ocalono. Burmistrz m. Dos Hermanos jest byłym anarchistą francuskim, nienaturalizowanym, złożono go więc natychmiast z urzędu. Z tego powodu ogłoszono w tem mieście strajk powszechny i podczas starć strajkujących z gwardją cywilną było jeszcze 12 rannych.

Krwawe zaburzenia rozegrały się również we wsi Carvena. Gwardja cywilna i tam strzelała przyczem było 14 rannych. W Heulva komitet związku robotniczego ogłosił strajk powszechny. Władze miejscowe zarządziły niezwłocznie patrole na ulicach, gwardja cywilnej i gwardji bezpieczeństwa publicznego. W Cordobie, ludność dotychczas pozostała spokojna. Peryferje miasta strzeżone są przez gwardję cywilną, która sprawdza tożsamość osób, chcących wejść do Cordoby.

Gubernator Sewilli zawiadania o aresztowaniu dr. Vallina, głośnego agitatora syndykalistycznego, który przebiegał od lat wszystkie wsie Andaluzji, tudzież partyzantów jego, którzy wymaszerowawszy z Alcala do Guadaira i skierowawszy się do Sewilli, dążyli tam 4 wozami samochodowymi, uzbrojeni od stóp do głów.

NA MARGINESIE

Genjalny burmistrz

Koło Warszawy jest taka miejscowość — Błonie się nazywa z tej racji, że ma dużo zagajników naokół, dla niepoznaki „lasami zwanymi”.

W owym Błoniu, jak Bóg przykazał jest Rada miasta, jest magistrat, jest i burmistrz — co jak wiadomo, pociąga za sobą „musowe” duże deficyty..

Aby je zmniejszyć robiono różne europejskie inwestycje, które rzecz dziwna zwiększały tylko długi.

Postawiono również łaźnie, w tej nadziei iż przysłowiowo czysci równi, tajni i bezpośredni obywatele — runą tam ławą i obmywać będą starannie wszystkie swoje członki, od największego do najmniejszego włącznie.

Alści znowu zawód: łaźnia daje deficyt. Tedy sławetny burmistrz poszedł po rozum do głowy — zresztą najniewłaściwiej w świecie i wykombinował następujący sposób napełnienia doskonałej próżni, zwanej Kasą Miejską.

Komisje sanitarne badają warunki sanitarne warsztatów i sklepów. A zatem... mają prawo baczyć na czystość ich właścicieli. — Wobec czego, o ile nie pójdą oni raz na dwa tygodnie do kąpieli miejskiej ewentualnie nie zakupią biletu do takowej „grozi im zamknięcie sklepu,

I obecnie łaźnia miejska... nie daje deficytu.

Ale, że ten miejscowy Kolumb nie ma jeszcze pomnika, względnie orderu „Polonia Restituta” — to oczywiście przeoczenie, które trzeba eorychlej naprawić.

Za Niemców były świadectwa odwszenia Były za 1 markę. Ale przymusowej kąpieli nie było jeszcze nigdy i nigdzie.

Żądamy nagrody dla radosnej twórczości rodzimego geniusza. (as)

NERWY.

— Co będzie zdrowsze na nerwy dla mego męża: góry czy morze?

— I jedno i drugie. niech pani jedzie w góry a mąż nad morze, albo przeciwnie.

W starym zamczysku

Przed kilku dniami odbyło się w Newstead Abbey, starożytnym zamku, położonym w hrabstwie Nottingham uroczyste otwarcie muzeum byronowskiego.

Newstead Abbey należał do rodziny Byronów. Tu urodził się i spędził swą młodość autor „Kajana” i „Wędrowek Childe Harolda” Starożytna ta siedziba odegrała w historii rodu Byronów rolę złowroga.

Jerzy Gordon Byron wierzył mocno w to że stary klasztor nawiedzany jest przez „czarnego mnicha” złowroczne widmo, którego pojawienie się zawsze miało zwiastować jakieś ważne zdarzenie w rodzinie dziedziców Newstead.

W 1817 r. Newstead został sprzedany przez lorda Byrona, który życie swe, pełne burz i opromienione sławą, skończył na polu bitwy w walce o wolność Grecji.

Nowy właściciel, pułkownik Wildman nie zachował go również długo w swem posiadaniu.

Stara siedziba rodu Byronów przeszła w ręce rodziny Websów, wraz z ciężką na niej kłatwą „czarnego mnicha”.

Dwaj synowie tej rodziny zmarli nagła i

gwałtowną śmiercią. Trzeci zszedł ze świata bezpotomnie.

Przekleństwo nie przestawało wisieć nad Newstead Abbey. Nikt nie odważył się zamieszkiwać złowroczego domu.

Ostatni jego właściciel podarował go wreszcie miastu Nottingham i opuśc on gmach zamieniony na muzeum, znowu ożył

Kustosz muzeum, który sypiał już kilkakrotnie w różnych salach gmachu, twierdzi że dotychczas nie spotkał „czarnego mnicha”.

Czyżby kłatwa została zdjeta ze starego zamczyska?

A może poprzedni jego mieszkańcy mieli zbyt bujną wyobraźnię i ulegali halucynacjom?

—o—o—o—

POPIERAJCIE L.O.P.P.

KRONIKA

KALENDARZYK.
Poniedziałek, 27 lipca—Natalji

—0:0:0—

PRZEZ RADJO

WARSZAWA,

- 11,58 Sygnał czasu
- 12,20—Płyty gramof.
- 13,10 Komunikat meteorol.
- 15,25 Walka z tyfusem i czerwonką
- 15,45 Przegląd komunikacyjny
- 16,00 Płyty gramof.
- 16,40 Kom. dla żeglugi i rybaków.
- 16,50 Pogadanka literacka
- 17,15 Płyty gramof.
- 17,35 „Praktyki gospod. arskie w wiezeniach ludu polskiego“
- 18,00 Muzyka lekka i taneczna
- 19,20 Płyty gramof.
- 19,40 Skrzynka pocztowa techniczna
- 19,55 Komunikaty.
- 20,15 Pogadanka radjotechniczna
- 20,30 Koncert popularny z Doliny szwajcarskiej.
- 22,05 Transm. z „Morskiego Oka“ sportowy i policyjny.
- 0,20 Komunikaty: meteorologiczny,

Dalsze szczegóły afery kolejowej w Łodzi

Wielka afera kolejowa, jaką wykryto na terenie Łodzi jest w dalszym ciągu przedmiotem zainteresowania. Obecnie dalsze do chodzenie przeciwko bandzie fałszerzy biletów kolejowych jak również osób mających kontrakt z bandą, prowadzone jest przez sędziego śledczego, który przy pomocy organów policyjnych czyni poszukiwania za osobami które w świadomy sposób współdziałały w rozpowszechnianiu fałszywych biletów

Jak nas informują banda fałszerzy jeszcze w miesiącu październiku ma zasiąść na ławie oskarżonych. Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym w godzinach rannych, na wniosek prokuratora aresztowany został ponownie drukarz Breitstein Abram, zam. przy ul. Piotrkowskiej 64 który poddany został ponownym badaniom, albowiem Breitsteinowi zarzuca się, iż wiedział o machinacjach Rozena i zezwolił mu za wynagrodzeniem 1500 zł. drukować blankiety biletów na swych maszynach.

Mimo niedzieli cały szereg osób poddanych było badaniom, oraz przeprowadzo-

no konfrontacje z bandą aferzystów.

Jak nas informują, najbliższe dni przyniosą nowe sensacyjne szczegóły powyższej afery, albowiem stwierdzone zostało, że zarówno główny organizator bandy fałszerzkiej Izrael Rozen, zam. przy ul. Piotrkowskiej 141 jakoteż Motel Herc Szwaec z Piotrkowa rozporządzali dość poważnymi sumami, a nawet posiadają majątki nieruchomości.

Dążeniem zarówno władz śledczych, jak i Urzędu Prokuratorskiego jest głównie ujawnienie wszystkich współdziałających z bandą, bądź to przez okazania pomocy w dostarczaniu druków stempli itp. bądź przez rozpowszechnianie fałszowanych biletów. W tym też kierunku, jak to wyżej podaliśmy prowadzone jest głównie dochodzenie i w związku z tem w dniu wczorajszym zatrzymano dalsze trzy osoby pod zarzutem świadomego kolportowania biletów fałszywych.

Śledztwo zakończone zostanie przypuszczalnie w ciągu bież. tygodnia. (a)

Niedzielne zabawy łodzian

We wsi Dąbrowa pod Łodzią, w czasie odbywającej się zabawy wynikła bójka między pijanymi biesiadnikami w czasie której zostali pobici tępym narzędziem i odnieśli rany tłuczone głowy i ciała 32-letni Kazimierz Krajowski (Piaskowa 90) i 34 letni Stanisław Bocheński (Zagłoby 37). Oby poturbowanych opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

25-letni Stanisław Olczyk (Okrzei 30) będąc w stanie podchmielonym zaciepiał przechodniów i w rezultacie przy zbiegu ulic Wałpiennej i Długosza gdy czynił niewzruszające propozycje przechodzącej kobiecie został dotkliwie pobity przez towarzyszących jej mężczyzn, Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

Między lokatorami domu przy ul. Słowackiego 18/20 wynikła bójka w czasie której pobity został dotkliwiej 27-letni Franciszek Tokarski, zamieszkały w tymże domu. Tokarski odniósł rany tłuczone głowy i szyi i opatrzone zostały przez lekarza pogotowia.

Kamiński Stanisław, zamieszkały przy uli-

cy Batorego 14 przechodząc ulicą Limanowskiego został napadnięty przy rogu Malinowej przez kilku nieznanych osobników, którzy zadali mu szereg ran klutych. Jednemu z napastników nóż złamał się i odłamek pozostał w ramie zadanej w ośrodek

Leżącego w kałuży krwi Kamińskiego podnieśli przechodnie, którzy wezwali pogotowie ratunkowe lekarz którego po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie groźnym do szpitala.

Przy ulicy Żabiej wynikła bójka między pijakami 66-letnim Stefanem Ratajczykiem (Nowe Sady 3), a 28-letnim Szymonem Michalskim i 26-letnim Józefem Michalskim (Zygmuntowska 7) w czasie której wszyscy trzej awanturnicy odnieśli liczne rany i opatrzeni zostali przez lekarza pogotowia.

We wszystkich wypadkach interwenjowała policja która sporządziła odnośne protokoły. (a)

—0:0:0—



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletek. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena! zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin“, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego

Niezwykły totalizator

Policja w Santiago de Chile (Ameryka) wpadła na trop niedozwolonego widowiska „walki kogutów“ w jednym z domów na przedmieściu. Imprezę tę utrzymywało specjalne towarzystwo akcyjne. Emocja widzów dochodziła na tych widowiskach do takich rozmiarów, że stawki zakładowe sięgały 100.000 pesów. Prokuratura zarządziła zamknięcie domu i aresztowanie jego właścicieli oraz uczestników walk.

Amerykański sposób leczenia warjatów

Jak dalece upały źle działają na mózg, o tem najlepiej można się przekonać z tego, co zdarzyło się niedawno w Nowym Jorku.

Nad morzem „warjował“ z powodu nadmiernego gorąca kucharz, zajęty w jednej z restauracji. Chwycił on nóż do krajania mięsa i wpadł do lokalu, będącego jednocześnie restauracją i kinem, jak to często w Ameryce jest praktykowane. W kinie ludziska zuli coś i pili, a dla większej ochłody patrzyli na jakiś dramat na ekranie w myśl — zdaje się — zasady, że dramaty studzą krew...

Na widok warjata z nożem powstała w lokalu nieopisana panika. Zaczęto rzucać krzesłami i stołami, a wiele z obecnych uciekło. Warjat nie dał za wygraną i gonił uciekających na ulicy.

Siadł wreszcie przed lokalem na fotelu, skąd od czasu do czasu wstawiał i rzucał się na przechodniów. Jednemu z nich strzaskął ramię uderzeniem kamieniem, a dwu innych dotkliwie pokaleczył nożem.

Przybyła policja doszła do wniosku, że

można go obezwładnić jedynie strzałami... Odbyła się zatem scena prawdziwie amerykańska, która w Europie w żadnym razie nie byłaby do pomyslenia... Zaczęto do nieszczęśliwego furjata strzelać, dano doń 10 strzałów, z których jeden trafił zupełnie niewinnego przechodnia w brzuch. Wreszcie warjat dostał kulę w głowę i padł trupem...

Straszliwa ta scena wywarła na widzach wstrząsające wrażenie i żywo jest komentowana przez prasę nowojorską.



PRYWATNE
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6
12-333
Telefon:

SKŁAD WĘGLA, DRZEWA i KOKSU
A. Schwartz
 PRZEJAZD 90, 116-14
 dojazd tramwajem Nr. 15 przy Przędzalniowej

Poleca węgiel górnośląski i dąbrowiecki pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, oraz koks miękki i drzewo opałowe: w szczapach i rąbanie. Dostawa do domów w każdej ilości.
CENY NAJNIŻSZE

Różne

W SPRAWACH hipotecznych, spadkowych, podziału i sprzedaży majątków i t. p. informacji udziela — Południowa 28 m. 15, front lewe wejście, III piętro od 9—10 i 4—5 godz. —2

Tysiące chorych
 na katar żołądka, wzdęcia kurcze bóle, niestrawność zgaga, nudność, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadzajcie bezpłatnej broszury po uczającej!!! Adres: Liszki Apteka

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamia się, iż z dniem 21 lipca r. b.

OTWORZONA ZOSTAŁA Elektryczna PALARNIA KAWY

— P. F. —

„MONADA”

Łódź. Przejazd 2, Tel. 235-57 i 138-30 poleca wyborową kawę co 15 minut świeżo paloną jak również herbatę i kakao

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki **STEFAN GABAŁA NAWROT 8**

Z RACJI zmiany interesu sprzedam: sklep, pokój z kuchnią i przedpokój. Tarnio byle zaraz **Wójtowska nr. 23 2346—1**

Posady i prace

POTRZEBNI biegli zecerzy ręczni Zgłaszać się w drukarni „Rozwój” od g. 7 wiecz.

Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie djatermją.

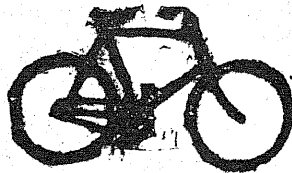
Elektroterapia

POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 p.p.

Dla niezamożnych ceny lecznic.



Rowery

Zawadzkiego Kamlińskiego

i różnych znanych marek zagran. nabyć można

najtaniej i najdogodniej

w fabryczn. składzie „Dobropol”

Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu tel 158-61

ODPOŁK BNSUBI

CEGIELNIA WILKOWY

DWA DOMKI

Nr. 7 i 9, przy ul. Wileńskiej Nr. 26/28 są do sprzedania lub wdzierżawienia Szczegółowe inform. telef. 100-96 —3

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
 ANDRZEJA 11
 Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30—11 rano 5—7.30 popo l.

SKLEP

KAZIMIERZ Zielonko

AL. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

Reklama to POTĘGA

W majątku SIKAWA

w obrębie miasta SA DO SPRZEDANIA

DZIAŁKI pod budowę domów w cenie od 90 groszy do zł. 1 40 groszy.

Działki nabywać można w Biurze Stow. Pracowników Tramwajowych „Książka w Łodzi”, ul. Przędzalniowa Nr. 12 m. 20 u Jana Zaborskiego

Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości można **w Spółce Szewców**
 PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOSCIUSZKI 22
 Telefon 158-38
 Specjalność. detalicznie sprzedaż zelówek trwałych na wodę

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

poleca **obuwie**, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznie NA POCZEKANIU (w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia Najwyższy gatunek skóry podeszwowej Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie **NASZE CENY:** Męskie zelówki zł. 3,75 Męskie obcasy zł. 1,75 Damskie zelówki zł. 3.— Damskie obcasy zł. 1.— Zel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej **Pogotowie „Tempo” PIOTRKOWSKA 79 Szewskie „Tempo”** (w podw. na prawo) Telef. 217-16. Na telefoniczne żądanie wysyłamy gońca

Ważne dla Pp. Oficerów i Podof. Rezerwy

Krawiec wojskowy J. GRINER (egzyst. od r. 1902) 11-go LISTOPADA (Konstantynowska) 68, parter wykonywa wszelkie roboty wojskowe najszybciej i na dokładniej po cenach i warunkach nader przystępnych

Droga do Zdrowia!

Chorzy uzyskują zdrowie używając

ZIOŁA LECZNICZE
 Mag. E. WOLSKIEGO

BILLOSA leczą niezawodnie cierpienia wątroby i woreczka żółciowego, usuwają kamienie żółciowe

DEGROSA leczą nadmierną otyłość powodują prawidłową przemianę materii w organizmie

GASTROSA leczą chroniczną obstrukcję i wszelkie zaburzenia żołądkowe i kiszki, idealnie regulują trawienie i chronią od hemoroidów

LARYNGOSA leczą ból i stany zapalne (langiny gardła, krtani, migdałów zapalenia dziąseł i okostnej

PASIVEROSA usuwają bezsenność nerwową, idealnie regulują czynność serca i cały system nerwowy

PULMOSA leczą choroby płuc, Usuwają kaszel i zaflegmienie. Wzmocniają organizm przywracają apetyt

REUMOSA usuwają cierpienia reumatyczne, artretyczne i ischiasu

UROSA leczą cierpienia nerek i pęcherza. Usuwają wszelkie niedomagania dróg moczowych.

Broszury wysyłamy bezpłatnie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Przedstawiciele na m. Łódź i Wojew. Łódzkie

Skład apteczny **M. WŁODAREK** ŁÓDŹ, RZGOWSKA Nr 7, Tel. 151-05